

Sygn. akt III AUa 2122/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Borkiewicz
Sędziowie:	SSA Wiesława Stachowiak (spr.) del. SSO Robert Macholak
Protokolant:	starszy inspektor sądowy Dorota Cieślik

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku **N. N.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanej: E. N.

o rentę rodzinną

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział

w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 sierpnia 2013 r. sygn. akt VII U 1801/13

o d d a l a apelację.

del. SSO Robert Macholak	SSA Marek Borkiewicz	SSA Wiesława Stachowiak (spr.)
--------------------------	----------------------	--------------------------------

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. decyzją z 3 kwietnia 2013 roku, znak (...), na podstawie art. 138 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 84 ust. 1, 9 i 11 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, zobowiązał N. N. do zwrotu nienależnie pobranych

świadczeń za okres od 1 marca 2011 roku do 31 stycznia 2013 roku, łącznie 19.656,91 zł. i odsetek za okres od 8 czerwca 2011 roku do 3 kwietnia 2013 roku, tj. do dnia wydania decyzji.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż świadczenia wypłacone odwołującej z tytułu renty rodzinnej w okresie od 1 marca 2011 roku do 31 stycznia 2013 roku uznać należy za nienależnie pobrane, albowiem o prawie do renty rodzinnej przesądza faktyczna nauka, w tym uczestnictwo w zajęciach szkolnych, a frekwencja odwołującej na zajęciach w w/w okresie była na poziomie poniżej 50%, co spowodowało skreślenie jej z listy słuchaczy.

N. N. wniosła odwołanie od decyzji, domagając się jej uchylecia. Odwołująca zarzuciła, iż decyzja narusza art. 68 ust. 1 pkt 2 i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, art. 84 ust. 1, 9 i 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 2 Konstytucji.

Odwołująca podniosła, iż w okresie objętym zaskarżoną decyzją była w ciąży, a następnie samotnie wychowywała dziecko, w związku z czym nie mogła uczestniczyć w zajęciach szkolnych. Ponadto, odwołująca wskazała, iż w decyzji nie sprecyzowano tego, z czego wynika wymóg 50% frekwencji na zajęciach, a przepisy o rencie rodzinnej nie uzależniają prawa do tego świadczenia od systematyczności nauki i jej pozytywnych rezultatów.

Sąd Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z 24 sierpnia 2013 roku, w sprawie VII U. 1801/13, zmienił zaskarżoną decyzję o tyle, że odwołująca jest zobowiązana do zwrotu odsetek od nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 marca 2011 roku do 31 stycznia 2013 roku, od dnia doręczenia decyzji zobowiązującej do zwrotu (pkt 1), w pozostałym zakresie oddali odwołanie (pkt 2).

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją z 6 grudnia 2000 roku ZUS przyznał rentę rodziną po zmarłym M. N. dla E. N., A. N. i odwołującej N. N.. Odwołująca pobierała świadczenie rentowe do 31 maja 2005 roku.

Decyzją z 12 sierpnia 2005 roku organ rentowy wstrzymał A. N. dalszą wypłatę renty rodzinnej od 1 września 2005 roku, z uwagi na zakończenie przez nią nauki.

Od 1 września 2005 roku odwołująca rozpoczęła naukę w Zespole Szkół (...) w P.. Z uwagi na to, decyzją z 16 września 2005 roku organ rentowy przedłużył jej prawo do renty rodzinnej od 1 września 2005 roku do 31 sierpnia 2008 roku.

W decyzji z 13 czerwca 2007 roku odwołująca została pouczone, iż osoba, która nienależnie pobrała świadczenia jest obowiązana do ich zwrotu, a za nienależnie pobrane uważa się m.in. świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie do nich prawa albo wstrzymanie wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczone o braku prawa do ich pobierania (pkt IV pouczenia). Ponadto, odwołująca została pouczone, iż osoba uprawniona do renty rodzinnej lub do części renty powinna powiadomić organ rentowy o okolicznościach powodujących zawieszenie prawa do renty, a mianowicie o zaprzestaniu uczęszczania do szkoły przez osobę powyżej 16 lat, a jeżeli uczy się w szkole – uczelni, należy nadesłać zaświadczenie o kontynuowaniu nauki i dacie programowego jej ukończenia (renta przysługuje dziecku do osiągnięcia 16 lat, a jeżeli przekroczy 16 lat - do ukończenia nauki, nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat; jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat na ostatnim roku studiów, prawo do renty przedłuża się do zakończenia tego roku studiów) - pkt X pouczenia.

20 czerwca 2007 roku odwołująca przerwała naukę w Zespole Szkół (...).

W okresie od 1 września 2007 roku do 19 października 2007 roku odwołująca kontynuowała naukę w (...) Liceum Ogólnokształcącym przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr (...) w P., natomiast od 22 października 2007 roku do 19 grudnia 2007 roku odwołująca była słuchaczem(...)Liceum Ogólnokształcącego (...) w P..

Od 28 stycznia 2008 roku odwołująca była słuchaczem (...) Liceum Ogólnokształcącego (...) w P..

Od 18 lutego 2010 roku odwołująca rozpoczęła naukę jako słuchacz w (...) Policealnej (...) w P. na kierunku technik organizacji reklamy. 29 października 2010 roku odwołująca przerwała naukę w w/ w szkole, w związku z czym decyzją z 7 grudnia 2010 roku ZUS wstrzymał jej wypłatę świadczenia od 1 grudnia 2010 roku, a decyzją z 5 stycznia 2011 roku zobowiązał do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 listopada 2010 roku do 30 listopada 2010 roku wraz z odsetkami za okres od 26 listopada 2010 roku do 5 stycznia 2011 roku.

Od 24 stycznia 2011 roku odwołująca ponownie podjęła naukę w (...)Policealnej Szkole (...)w P., na kierunku technik organizacji reklamy. W związku z powyższym, decyzją z 31 maja 2011 roku ZUS wznowił odwołującej wypłatę renty rodzinnej od 1 marca 2011 roku. 31 sierpnia 2011 roku odwołująca została skreślona z listy słuchaczy w/w szkoły z uwagi na brak wymaganej frekwencji na zajęciach.

Od 1 września 2011 roku odwołująca po raz kolejny podjęła naukę w (...) Policealnej Szkole (...) na kierunku technik organizacji reklamy. 31 stycznia 2012 roku odwołująca została skreślona z listy słuchaczy z uwagi na brak wymaganej frekwencji na zajęciach.

Od 1 lutego 2012 roku odwołująca po raz kolejny podjęła naukę w(...)Policealnej Szkole (...)na kierunku technik organizacji reklamy. 24 lutego 2012 roku odwołująca zrezygnowała z nauki.

Od 24 lutego 2012 roku odwołująca rozpoczęła naukę w (...)Policealnej Szkole (...) w P. na kierunku technik usług kosmetycznych. Z uwagi na brak faktycznego uczestnictwa w zajęciach, decyzją z 11 kwietnia 2012 roku organ rentowy wstrzymał odwołującej wypłatę renty rodzinnej od 1 kwietnia 2012 roku. Po przedłożeniu przez odwołującą zaświadczenia o kontynuowaniu nauki, decyzją z 10 maja 2012 roku ZUS wznowił jej wypłatę świadczenia od 1 kwietnia 2012 roku. 31 sierpnia 2012 roku odwołująca została skreślona z listy słuchaczy z uwagi na brak co najmniej 50% frekwencji na zajęciach w semestrze, wymaganej dla uzyskania promocji na semestr wyższy.

Od 10 września 2012 roku odwołująca ponownie rozpoczęła naukę w w/w szkole na kierunku technik usług kosmetycznych. 31 stycznia 2013 roku odwołująca została skreślona z listy słuchaczy w/w szkoły z uwagi na brak co najmniej 50% frekwencji na zajęciach (odwołująca nie uczestniczyła w żadnych zajęciach).

Z uwagi na przedkładane przez odwołującą zaświadczenia o kontynuowaniu nauki, organ rentowy kolejnymi decyzjami przedłużał jej prawo do renty rodzinnej na dalsze okresy. W poszczególnych decyzjach dotyczących przyznania renty rodzinnej na dalszy okres, wstrzymania lub wznowienia jej wypłaty, odwołująca była pouczana o braku podstaw do pobierania świadczeń w przypadku zaprzestania kontynuowania nauki.

Odwołująca pobierała rentę rodzinną do 31 stycznia 2013 roku.

Od 2 lutego 2013 roku odwołująca po raz kolejny podjęła naukę w w/w szkole na kierunku technika usług kosmetycznych.

3 kwietnia 2013 roku ZUS wydał zaskarżoną decyzję.

9 kwietnia 2013 roku odpis decyzji został doręczony odwołującej.

Sąd I instancji uznał, że odwołanie N. N. zasługiwało na uwzględnienie jedynie w nieznaczej części.

Sąd wskazał przepisy właściwe dla rozstrzygnięcia tj. art. 68 ust. 1 pkt 2, art. 138 ust. 1, ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

Kwestią sporną pozostawało to, czy odwołująca w okresie objętym zaskarżoną decyzją kontynuowała naukę w szkole.

Sąd Okręgowy wskazał, iż na gruncie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej w orzecznictwie przyjmuje się, iż renta rodzinna przysługuje "do ukończenia nauki w szkole", nie dłużej niż do osiągnięcia 25. lat życia, co oznacza, że nie wystarczy sam wiek, lecz chodzi także o kontynuowanie

nauki, a to zależy od ucznia, a więc renta rodzinna zależy od określonych starań dziecka w roli ucznia, gdyż z regulacji ustawy wynika, że celem nie jest sama nauka ale także jej "ukończenie" (wyrok SN z 5 lipca 2012 roku, w sprawie I UK. 65/12). Użyty w art. 68 ust. 1 pkt 2 zwrot „do ukończenia nauki w szkole” należy rozumieć w ten sposób, że nie dotyczy on „nauki w szkole” sprowadzającej się wyłącznie do formalnego legitymowania się statusem ucznia, jeżeli ten nie wykonuje faktycznie obowiązków objętych programem nauczania (wyrok SN z 19 lutego 2013 roku w sprawie I UK 471 /12).

Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika w ocenie Sądu I instancji, iż w okresie od 24 stycznia 2011 roku do 31 stycznia 2013 roku odwołująca kilkakrotnie zapisywała się do (...) Policealnej Szkoły (...) w P.. Odwołująca uzyskiwała w ten sposób formalnie status słuchacza szkoły, faktycznie jednak nie kontynuowała nauki.

W szczególności, w spornym okresie odwołująca uczestniczyła w zajęciach objętych programem nauczania jedynie sporadycznie, jej frekwencja nie przekraczała 50%. Z tego względu, odwołująca po zakończeniu poszczególnych semestrów (kolejno 31 sierpnia 2011 roku, 31 stycznia 2012 roku, 31 sierpnia 2012 roku i 31 stycznia 2013 roku) była skreślana z listy słuchaczy. Świadczy nie tylko o tym, iż odwołująca w spornym okresie nie podjęła faktycznie nauki, lecz także o tym, iż nie miała ona wcale takiego zamiaru, a zapisywanie się przez nią na kolejne semestry podyktowane było jedynie chęcią utrzymania statusu ucznia, co pozwalało na dalsze otrzymywanie renty rodzinnej po zmarłym ojcu. Braku uczestnictwa odwołującej w zajęciach nie można tłumaczyć jej niewiedzą co do tego, że udział w nich był od niej wymagany, skoro wiedziała ona, iż niska frekwencja jest podstawą do wykreślenia jej z listy uczniów. Na to, iż odwołująca nie miała w rzeczywistości zamiaru kontynuowania nauki wskazuje również fakt, iż nie podejmowała ona jakiegokolwiek innej aktywności w tym zakresie (nie pisała sprawdzianów, prac), a także to, iż zapisala się do szkoły również w okresie, gdy była już w ciąży, mimo że - jak twierdzi obecnie - nie była wówczas w stanie uczęszczać na zajęcia. Także zapisywanie się przez odwołującą do szkoły już po urodzeniu dziecka - biorąc pod uwagę jej wcześniejsze zaangażowanie w naukę - nie mogło być motywowane rzeczywistą chęcią jej kontynuowania. Jednocześnie, odwołująca - będąc świadoma faktu, iż brak frekwencji na zajęciach uniemożliwi jej zaliczenie semestru - nie podejmowała żadnych działań, aby temu zapobiec.

Sąd I instancji podkreślił, iż odwołująca była wielokrotnie pouczana o braku prawa do renty rodzinnej w razie zaprzestania kontynuowania nauki. Organ rentowy informował ją o tym nie tylko w decyzjach przedłużających prawo do renty oraz decyzjach prawo to zawieszających, lecz także przy okazji wzywania jej do złożenia stosownych zaświadczeń o kontynuowaniu nauki.

W świetle powyższych rozważań Sąd I instancji uznał, iż odwołująca N. N. w okresie od 1 marca 2011 roku do 31 stycznia 2013 roku pobrała nienależnie świadczenie z tytułu renty rodzinnej po zmarłym ojcu M. N..

W niniejszej sprawie zachodziły również podstawy do zobowiązania odwołującej do uiszczenia odsetek od nienależnie pobranego świadczenia, jednakże za inny niż wskazany w zaskarżonej decyzji okres.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż świadczenia z ubezpieczeń społecznych są wypłacane na podstawie decyzji administracyjnych i tak długo, jak decyzje te pozostają w obrocie prawnym, świadczenia w oparciu o nie wypłacone nie są świadczeniami nienależnie pobranymi, choćby nawet uprawniony był świadomy nie istnienia lub odpadnięcia przesłanek wypłaty. Świadczenia nienależnie pobrane podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną.

Z zawartego w art. 84 ust. 1 ustawy systemowej odesłania do przepisów prawa cywilnego wynika, iż odsetek można żądać w razie opóźnienia się zobowiązanego ze spełnieniem świadczenia, tj. zwrotem nienależnie pobranego świadczenia (art. 481 § 1 k.c.). Odesłanie to nie obejmuje jednak określenia terminu, od kiedy osoba, która pobrała nienależnie świadczenie, opóźnia się z jego zwrotem. Rozstrzygnięcia tej kwestii należy więc poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych. W tym kontekście, skoro organ rentowy jest obowiązany wydać decyzję określającą kwotę świadczeń pobranych nienależnie, to obowiązek jej zwrotu aktualizuje się dopiero w dniu doręczenia odpisu tej decyzji zobowiązanemu. Oznacza to, iż odwołująca była obowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia od dnia

doręczenia jej zaskarżonej decyzji, tj. od 9 kwietnia 2013 roku, a nie, jak przyjął organ rentowy, od 8 czerwca 2011 roku (dnia następującego po dniu wysłania odpisu decyzji z 31 maja 2011 roku wznawiającej wypłatę świadczenia od 1 marca 2011 roku).

Organ rentowy wniósł apelację do wyroku w punkcie 1. Zakład zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 84 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, polegające na przyjęciu że N. N. nie ma obowiązku zwrotu odsetek ustawowych 2.765,92 zł. od nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od 1 marca 2011 roku do 31 stycznia 2013 roku.

Wskazując na powyższą podstawę apelacji wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części oraz oddalenie odwołania ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z 3 kwietnia 2013 roku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Organ rentowy w uzasadnieniu apelacji wskazał, że kwestie nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego regulują przepisy art. 84 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, z którego wynika jednoznacznie, że osoba która pobrała nienależne świadczenie jest zobowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami.

Odsetki nie mają charakteru samodzielnego lecz uboczny względem świadczenia głównego a obowiązek ich zapłaty jest pochodną obowiązku zapłaty tego świadczenia. O obowiązku zapłaty odsetek stanowi przepis ustawy, stąd nie trafny jest pogląd Sądu, że odsetki mogą być liczone dopiero w sytuacji, gdy po wydaniu decyzji zobowiązującej do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, nie zostanie ono zwrócone.

Powyższego nie sposób uznać za rzeczową polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego.

Oczywiście nie można odmówić słuszności apelującemu, co do stwierdzenia, iż osoba która pobrała nienależne świadczenia jest zobowiązana do ich zwrotu wraz z odsetkami. Tak bowiem brzmi fragment przepisu art. 84 ust. 1 ustawy systemowej.

W kwestii odsetek przepis powyższy zawiera wyraźnie i jednoznaczne odesłanie do przepisów kodeksu cywilnego, co apelujący jednak pominął już w swoim wywodzie.

Za równie bezdyskusyjne należało uznać stwierdzenie o akcesoryjnym charakterze odsetek wobec świadczenia głównego. Tyle tylko, że skarżący nie rozwinął uzasadnienia w tym zakresie i nie sposób ustalić, z jakich powodów stwierdzenie to, miałyby prowadzić do weryfikacji wyroku Sądu Okręgowego.

Niewątpliwie również, zgodzić należało się z apelującym, iż „o obowiązku zapłaty odsetek stanowi przepis ustawy”. W ten właśnie sposób należy odczytywać cyt. już art. 84 ust. 1 ustawy systemowej.

Apelujący nie przedstawił jednak żadnej argumentacji, w której podważyłby wykładnię przepisów dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Sąd poszukując określenia terminu wyznaczającego, od kiedy osoba pobierająca nienależne świadczenie opóźnia się z jego zwrótem, odwołał się pomocniczo do judykatów Sądu Najwyższego.

Skarżący skrytykował praktykę Sądu, podnosząc, że cytowane orzeczenia zapadły w indywidualnych sprawach i nie mają mocy zasady prawnej.

Oceniając słuszność stanowiska organu rentowego, Sąd Apelacyjny za zasadne uznał wskazać, iż orzecznictwo Sądu Najwyższego w szczególności, powoływane jest powszechnie przez sądy, ze względu na wagę argumentacji jaka zawarta jest w uzasadnieniach orzeczeń SN.

Wydaje się zresztą, że z tych właśnie względów organ rentowy w uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie (k. 18 v), powołał orzeczenie Sądu Najwyższego z 5 lipca 2012 roku, w sprawie I UK. 65/12.

Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2010 roku, w sprawie I UK. 210/09 wypowiedział się w kwestii pozostającej przedmiotem apelacji.

Świadczenia z ubezpieczeń społecznych są przyznawane w drodze decyzji administracyjnych i na podstawie decyzji administracyjnych są wypłacane. Nie można zatem utrzymywać, że świadczenia wypłacone na podstawie pozostającej w obrocie prawnym decyzji administracyjnej jako nienależne podlegały zwrotowi w dacie wypłaty, choćby przesłanki przyznania świadczenia w rzeczywistości nie istniały lub odpadły. Świadczenia w myśl art. 84 ustawy systemowej i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach uważane za nienależne podlegają zwrotowi dopiero wtedy, gdy organ rentowy wyda stosowną decyzję administracyjną. Pogląd ten umacnia treść art. 84 ust. 4 i ust. 7 ustawy systemowej, w których użyte zostały sformułowania "kwoty nienależnie pobranych świadczeń ustalone prawomocną decyzją" (ust. 4) oraz "uprawomocnienie się decyzji ustalającej te należności" (ust. 7). Świadomość uzyskania prawa do świadczeń na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo innego rodzaju wprowadzenia w błąd organu rentowego jest jedynie jedną z przesłanek wydania decyzji. Organ rentowy jest przy tym - z mocy art. 138 ustawy emerytalnej (tak samo z mocy art. 84 ustawy systemowej) - ograniczony co okresu, za który może żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń. W tej decyzji organ określa kwotę świadczeń nienależnych. Od kwoty wymienionej w decyzji należą się odsetki "w wysokości i na zasadach prawa cywilnego".

W dalszej kolejności, Sąd Najwyższy wypowiedział się także w kwestii właściwego rozumienia owego odesłania do prawa cywilnego. Odesłanie to nie umożliwia poszukiwania w prawie cywilnym terminu wymagalności świadczeń podlegających zwrotowi a w konsekwencji terminu, od którego można żądać odsetek. Nie ma podstaw do szerokiego rozumienia odesłania. Przede wszystkim sprzeciwia się temu wykładnia językowa. "Zasady prawa cywilnego", których dotyczy odesłanie, odnoszą się jedynie do odsetek. Zasadą określoną w prawie cywilnym, odnoszącą się do odsetek jest możliwość ich żądania w razie opóźnienia się dłużnika ze spełnieniem świadczenia (art. 481 § 1 k.c.). Określenie terminu, od kiedy dłużnik - pobierający nienależne świadczenie z ubezpieczenia społecznego - opóźnia się z jego zwrotem nie jest objęte odesłaniem. Nie jest to materia "zasad prawa cywilnego" lecz prawa ubezpieczeń społecznych. "Zasady prawa cywilnego" regulujące opóźnienie dłużnika w spełnieniu świadczenia cywilnoprawnego są różnorodne, uzależnione od rodzaju świadczenia. Odesłanie do prawa cywilnego nie dotyczy terminów wymagalności świadczeń cywilnoprawnych ani - co się z tym wiąże - określenia, od kiedy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. Są to zasady dotyczące odsetek tylko pośrednio. Odesłanie byłoby niejednoznaczne, gdyby rozumieć je tak szeroko, gdyż w prawie cywilnym opóźnienie dłużnika uregulowane jest w różnorodny sposób w zależności od tego, jakiego świadczenia dotyczy. Określenia od kiedy należą się odsetki od świadczeń z ubezpieczenia społecznego, także od świadczeń podlegających zwrotowi, należy poszukiwać w prawie ubezpieczeń społecznych a nie w prawie cywilnym.

Prawidłowo zatem Sąd I instancji uznał, że skoro organ rentowy jest obowiązany wydać decyzję określającą kwotę świadczeń pobranych nienależnie, to obowiązek jej zwrotu aktualizuje się dopiero w dniu doręczenia odpisu tej decyzji zobowiązanemu. Oznacza to, iż odwołująca była obowiązana do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia od dnia doręczenia jej zaskarżonej decyzji, tj. od 9 kwietnia 2013 roku, a nie, jak przyjął organ rentowy, od 8 czerwca 2011 roku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

del. SSO Robert Macholak	SSA Marek Borkiewicz	SSA Wiesława Stachowiak (spr.)
--------------------------	----------------------	--------------------------------